

Szlak zielony (wzdłuż krawędzi Wysoczyzny Rawskiej): Młochów, Krakowiany, Żelechów, Ojrzanów, Pieńki Zarębskie, Skuły, Kaczków, Grzegorzewice, Radziejowice.

Symbol PTTK MZ-5130-z.

Całkowita długość szlaku wynosi 30,4 km. Opisowi podlega fragment: Gajówka Krakowiany – Rezerwat Młochowski Łęg. Z Rozalina do szlaku najszybciej dostaniemy się wchodząc w las ul. Żelechowską, a potem skręcając w lewo dojazdem pożarowym nr 44 do Gajówki Grabów, która znajduje się na trasie szlaku.

Początek szlaku znajduje się na przystanku autobusowym 733 w Młochowie tuż obok budynku straży pożarnej. Udajemy się w kierunku bramy głównej Pałacu w Młochowie i poruszamy się ulicą ks. Bronisława Markiewicza. Na wysokości fontanny skręcamy w prawo. Mijamy pałac i poruszamy się jedną z głównych alejek pałacowego parku. Na 0,5 km małe rozwidlenie, na którym skręcamy w prawo. Po lewej mamy teraz większy ze stawów i kierujemy się nieco pod górkę na mostek – 0,65 km. Po 50 m tablica „Szlak turystyczno-kulturowy”. Teraz udajemy się łukiem w lewo, w kierunku bramy wyjazdowej z pałacu – 0,8 km. Niestety bywa ona zamknięta, ale na szczęście można ją obejść najbliższym wyjściem po prawej stronie. Opuszczamy teren parku i skręcamy w lewo, wchodząc w zabytkową aleję lipową, która rozpoczyna się tuż za przedszkolem w Młochowie (do tego miejsca możemy też dojść od skrzyżowania ul. Młochowskiej i Źródlanej). Zabytkowa aleja lipowa to pomnik przyrody pod ochroną od 1980 r. Stanowi ją szpaler 218 drzew gatunku lipa drobnolistna w wieku ponad 100 lat i wysokości od 14 do 24 m. Po 70 m kończy się ogrodzenie Pałacu. 1,23 km – przecinamy mały ciek wodny. Droga staje się powoli węższa. 1,27 km – skrzyżowanie z drogą z lewej strony, na której z oddali widać ambonę. Pojawia się polanka powstała po wycięciu drzewostanu, a na lipach po prawej stronie, co i raz wyraźne znaki szlaku zielonego. 1,47 km – skrzyżowanie ze szlakiem żółtym i dojazdem pożarowym nr 46. Szlak żółty ciągnie się od prawej i biegnie na wprost, a szlak zielony skręca w prawo, by za chwilę po 10 m wejść w lewo w gęsty las. Droga znacząco się zwęża, a gałęzie drzew przeszkadzają w swobodnym poruszaniu się. Po lewej mijamy bukowy młodnik dochodząc do 1,75 km, gdzie skręcamy w lewo. 1,85 km – kolejny wyraźny skręt, tym razem w prawo. 2 km - zwalona sosna, a 50 m za nią po lewej w głębi prześwituje leśna polana. 2,12 km skrzyżowanie, które pokonujemy na wprost. 2,2 km – wychodzimy z gęstwiny, a przed nami długa i szeroka prosta. 2,28 km – skrzyżowanie z drogą odchodzącą w lewo, po prawej rów i słupek z nr 274. Niech nas nie zmyli znak szlaku zielonego na drzewie po lewej (stare oznaczenie). Skrzyżowanie pokonujemy na wprost kierując się śladem szlaku widocznym przed nami. Zaraz za skrzyżowaniem po prawej nowe nasadzenia, a po przeciwnej sporo zwalonych drzew. Przyroda bardziej dziewicza, co wskazuje, że idziemy właśnie wzdłuż boku Rezerwatu Młochowski Grąd. 2,65 km – pojawia się Gajówka Grabów. Dochodzimy do krzyżówki z dojazdem pożarowym nr 44. Po lewej stronie tablica informacyjna. Za gajówką skręt w lewo, po którym rozpoczynamy małe podejście. Droga szeroka i prosta, znaki szlaku na słupach energetycznych po lewej stronie. 3 km – w lewo odchodzi dojazd pożarowy nr 43, którym można się dostać prosto do leśniczówki Młochów. 3,16 km – tablica „Ścieżka ekologiczno-edukacyjna Leśna ostoja w Młochowie”. 20 m za tablicą skrzyżowanie i oznaczenia Rezerwatu. 3,68 km – kolejna tablica „Rezerwat przyrody Młochowski Grąd”. 3,9 km – docieramy na Gajówki Krakowiany. Mimo, że brak jest oznaczenia kierunku trasy, skręcamy w prawo i zaczynamy iść równoległe ze szlakiem niebieskim (patrz opis początkowego odcinka szlaku niebieskiego). Wchodzimy na drogę, która w okresie letnim bywa grząska i rozjeżdżona. 4,38 km – dochodzimy do skrzyżowania, na którym szlak zielony odbija w lewo. Przechodzimy przez biało-zielony szlaban i dochodzimy do tablicy informacyjnej - 4,5 km. Tu szlak odbija w lewo i wchodzi w bardzo gęsty las. W zasadzie nie widać dalej żadnej wydeptanej ścieżki, a znaki szlaku nagle się gubią. Po prawej piękna i

dzika gęstwina Młochowskiego łągu (las jesionowo-olszowy oraz fragmenty lasu grądowego w dolinie rzeki Utraty). Zapominamy na chwilę, że jesteśmy na szlaku. Krajobraz nienaruszony przez człowieka – teren wodno-bagienny, pozwalane i spróchniałe drzewa i plątanina krzewów. Jeżeli ktoś do tej pory poruszał się rowerem powinien go pozostawić i dalej udać się pieszo. Ciężko znaleźć tu ślady szlaku. Wprawdzie na tym terenie znajduje się kilka drzew oznaczonych zielnym paskiem, ale trzeba samemu wyznaczać sobie drogę od jednego drogowskazu do drugiego i ciężko jest przejść ten teren suchą stopą. Mapy najczęściej wskazują przejście przez łąg na wprost (dalsza część szlaku ciągnie się dokładnie po prostej od ostatniej tablicy informacyjnej, po drugiej stronie rozlewiska), ale w praktyce jest to niemożliwe i trzeba nieźle kluczyć, by dojść na przeciwną stronę mokradeł. Po przejściu rozlewiska Utraty i wyjściu z tego podmokłego terenu na 4,8 km docieramy do ścieżki, którą jeszcze 200 m pod górę i wreszcie wychodzimy na asfalt w przysiółku wsi Krakowiany. Szlak zielony podąża dalej w prawo, ale tu kończymy swoją podróż – 5 km i udajemy się w lewo, w stronę Rozalina (asfaltem przez Krakowiany i Młochów, lub wchodząc za stawem w las dojazdem pożarowym nr 44).